

Janusz Kumala

Maryja w Świętej Rodzinie

Salvatoris Mater 11/4, 7-8

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Maryja w Świętej Rodzinie

Bóg obdarzył Maryję łaską powołania do życia rodzinnego. Jako Córka Izraela wyczekiwała z nadzieją na przyjście Mesjasza, który, zgodnie z Bożymi obietnicami, miał się narodzić z dziewicy (por. Iz 7, 14). Maryja, Niewiasta nadziei, podobnie jak inne niewiasty izraelskie z tęsknotą wyglądała czasu realizacji prorockich zapowiedzi o Emmanuele. Bóg wybrał Maryję i przygotował do przyszłej misji Żony i Matki poprzez dar Niepokalanego Poczęcia. Przemieniona Bożą miłością, żyła w ciszy nazaretańskiego domu. Prowadzona przez Ducha Świętego, ludzką miłość przeżywała w komunii z Bogiem. Stąd też najczystsza miłością odpowiedziała na miłość Józefa i przyjęła go do swojego życia, pozostając otwartą na wszystko, co wydarzy się w ich wspólnym życiu. Gdy Bóg objawił Jej misję Matki Syna Najwyższego, oczekiwanego Mesjasza, z pokorą i bez wahania odpowiedziała *fiat*, zgadzając się na Boży scenariusz, co do kształtu Jej małżeństwa i rodziny.

Maryja, Niewiasta brzemienna Bogiem, przeżywa radość obdarowania Życiem i dzieli się nią z rodziną Zachariasza i Elżbiety. Doświadczenie macierzyństwa i świadomość wybrania nie zamyka Jej w kręgu własnych uczuć i przeżyć, ale otwiera na innych. Z pośpiechem udaje się do Ain-Karim, aby służyć rodzinie poprzez dar obecności Syna, którego już nosiła w swoim łonie. Jako Matka spotyka matkę, aby w jej obecności wielbić i wysławiać Boga za Jego dary, szczególnie za łaskę macierzyństwa i dar życia.

Maryja, Niewiasta rodząca, z wielkim zdumieniem kontempluje zrodzone w Betlejem Dziecię, słucha świadectwa pasterzy i wszystko to zachowuje i rozważa w swoim sercu (por. Łk 2, 19). Razem z Józefem otaczają Syna opieką i prowadzeni przez Boga ratują Go z niebezpieczeństwa śmierci. W Jej powołanie Matki jest wpisana troska o życie Dziecka, dla którego zawsze była gotowa poświęcić wszystko.

Maryja, Niewiasta posłuszna Prawu, niesie razem z Józefem ich Pierworodnego Syna do Świątyni, aby Go „przedstawić Panu” (por. Łk 2, 22). Jako Rodzice słyszą proroctwo Symeona, które objawia bolesną przyszłość Syna i Matki. Dla Maryi, Matki cierpiącego Mesjasza, już rozpoczyna się droga krzyżowa...

W ciszy Nazaretu Maryja wychowuje Syna, troszcząc się o Jego ludzki rozwój i wprowadzając Go w religijną tradycję Izraela. Będąc blisko Jezusa, pozostaje zadziwiona Jego tajemnicą, której w pełni nie jest w stanie pojąć, ale przyjmuje postawę mędrca i medytuje wszystko to, co widzi i słyszy, a co odnosi się do Jej Syna. Przyjmuje z pokorą

i posłuszeństwem prawdę o szczególnej misji Syna, którego zadaniem jest *być w tym, co należy do Jego Ojca* (por. Łk 2, 49).

Maryja, oddana całkowicie swojej Rodzinie, nie zamyka się na potrzeby innych rodzin, ale uważnie i odważnie jest obecna tam, gdzie potrzebna pomoc. W ten sposób spieszy z pomocą nowożeńcom w Kanie Galilejskiej, wstawiając się za nimi u Syna. Sama szczęśliwa, pragnie szczęścia innych.

Maryja, Niewiasta wierna, jest obecna przy Synu aż do końca, nawet w najbardziej dramatycznych chwilach Jego życia. Na Golgocie, przy Krzyżu, ogarnia macierzyńską miłością Tego, którego w radości zrodziła w Betlejem. W tej paschalnej Godzinie Syn objawia Jej misję macierzyństwa duchowego, którym ma ogarniać uczniów Jezusa. Przyjmuje zatem umiłowanego ucznia w przestrzeń macierzyńskiej miłości, a wraz z nim wszystkich, których dotyka moc Chrystusowego Odkupienia.

Rodzinna droga Maryi nie zakończyła się zatem na Golgocie, ale trwa nadal w dziejach ludzkości. Wierni poleceniu Jezusa, mamy przyjąć Maryję do siebie i uznać Ją za Matkę, która uczestniczy w naszym duchowym odrodzeniu, wzrastaniu i dojrzewaniu. Dotyczy to zarówno naszego życia osobistego, jak też rodzinnego. Oznacza to, że owo przyjęcie Maryi winno dokonać się także w rodzinie. Każda bowiem chrześcijańska rodzina została zaproszona, aby z Maryją realizować powołanie do życia w rodzinie. Matka Jezusa jest dla niej inspiracją, w jaki sposób kształtować codzienność, aby była ona przeniknięta Bożą miłością i posłuszeństwem Bożym przykazaniom. Uczy przyjmowania życia i troski o nie w każdych okolicznościach. Wspiera w trudnych wydarzeniach rodzinnych, aby miały one *paschalny* charakter, czyli ukazywały moc zwycięstwa Bożej łaski. Wskazuje drogę wiernej miłości i bezinteresownej służby innym, zwłaszcza potrzebującym pomocy. A przede wszystkim daje przykład, w jaki sposób przyjmować Jezusa i żyć z Nim na co dzień.

Maryja, Matka Świętej Rodziny, odsłania piękno życia rodzinnego, skoncentrowanego na Bogu i zgodnego z odwieczną wolą Stwórcy. Warto, aby naszą duchowość maryjną ubogacać spojrzeniem na Maryję z nazaretańskiego Domu, a wtedy głębiej odczytamy Jej rolę w kształtowaniu naszej chrześcijańskiej i rodzinnej codzienności.